

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 maja 2016 Sąd Rejonowy w Zgierzu w sprawie z powództwa (...) spółka z o. o. przeciwko Gminie A. zasądził na rzecz strony powodowej od pozwanej gminy kwotę 949,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 48,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz zasądził na od powoda na rzecz pozwanej gminy kwotę 2.369 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa zaskarżając go w części- w zakresie oddalającym powództwo oraz z zakresie orzekającym o kosztach procesu, tj. co do punktu 2 oraz co do punktu 3 sentencji skarżonego wyroku w całości. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu apelujący zarzucił naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a to:

1. art. 234 k.p.c w zw. z art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie w procesie budowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia mocy dowodowej dokumentu urzędowego w postaci pisma Zastępcy Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Z. z dnia 15 października 2013 roku, którego treść jednoznacznie potwierdza, iż Komisariat Policji w A. w dniu 30 grudnia 2008 roku przesłał do Urzędu Gminy w A. dokumenty dotyczące holowania z art. 50a ustawy Prawo o ruchu drogowym samochodu marki V. (...) o nr rej. (...), a tym samym Pozwany w dacie 30 grudnia 2008 roku posiadał wiedzę o trybie usunięcia pojazdu z drogi publicznej, umieszczeniu go i przechowywaniu na parkingu powodowej spółki,

2. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c. poprzez niesłuszne przyjęcie i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, że Powód nie udowodnił, iż Pozwany posiadał wiedzę o trybie usunięcia spornego pojazdu z drogi publicznej, umieszczenia go i przechowywania na parkingu Powódki od dnia 30 grudnia 2008 roku, podczas gdy Powódka zaoferowała dowód w postaci dokumentu urzędowego - pisma Zastępcy Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Z. z dnia 15 października 2013 roku, zaś w toku postępowania Pozwany nie przedstawił żadnego dowodu zmierzającego do obalenia domniemania prawdziwości mocy dowodowej przedstawionego przez Powódkę dowodu z dokumentu urzędowego, poza powoływaniem się na brak dokumentu z uwagi na archiwizację, a która to okoliczność również nie została oceniona przez Sąd przez pryzmat art. 231 k.p.c.,

3. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na pominięciu faktu, iż sporny pojazd został usunięty z drogi publicznej na zlecenie Policji w dniu 27 grudnia 2008 roku, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, zarówno na etapie subsumpcji, jak i wyrokowania, że Powódce należy się wynagrodzenie za przechowywanie spornego pojazdu jedynie w okresie od dnia 5 sierpnia 2014 roku do dnia 3 października 2014 roku, w sytuacji kiedy Pozwana Gmina wiedzę o fakcie usunięcia spornego pojazdu posiadała co najmniej od dnia 30 grudnia 2008 roku a o czym Powódka informowała Pozwaną w korespondencji mailowej w dniu 2 czerwca 2014 roku.

Ponadto apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 50a ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku- Prawo o ruchu drogowym poprzez błędną wykładnię prowadzącą do niesłusznego przyjęcia, iż Powódce nie należy się wynagrodzenie za okres pierwszych 6 miesięcy przechowywania pojazdu na parkingu powodowej Spółki tj. od dnia 27 grudnia 2008 roku do dnia 27 czerwca 2009 roku, z tytułu wykonywania powierzonego Powódce zadania własnego Pozwanego,

2. § 5 ust. 3 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 października 2007 roku w sprawie usuwania pojazdów (Dz.U. 2007.191.1377) poprzez niesłuszne jego zastosowanie w okolicznościach tej sprawy, a polegającej na braku obciążenia Pozwanego odpowiedzialnością za zaniechania podejmowania odpowiednich

czynności wymagających tym przepisem w związku z powzięciem w dniu 30 grudnia 2008 roku informacji od Policji o usunięciu pojazdu z drogi publicznej w trybie art. 50 a p.r.d.,

3. art. 835 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do niewłaściwego niezastosowania, a polegającej na uznaniu przez Sąd, iż łączący Strony stosunek zobowiązaniowy nie wypełnia przesłanek umowy przechowania, zwłaszcza w sytuacji gdy Sąd zasądził na rzecz Powódki należności z tytułu przechowania spornego pojazdu na parking u powodowej Spółki tyle tylko, że za krótszy okres czasu niż trwało faktyczne przechowywanie przedmiotowego pojazdu w zakresie zleconego Powódce zadania usunięcia i przechowywania pojazdu w trybie art. 50a p.r.d.,

4. art. 836 k.c. poprzez błędną wykładnię w okolicznościach sprawy w niewłaściwe przyjęcie, że Powódce nie należy się wynagrodzenie za cały okres wykonywania powierzonego Powódce do wykonywania zadania własnego pozwanej Gminy (tj. od chwili usunięcia pojazdu z drogi publicznej do dnia faktycznego odbioru z parkingu Powódki przez Pozwanego) w postaci przechowania na prowadzonym parkingu spornego pojazdu usuniętego z drogi publicznej w trybie art. 50 a ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Apelujący zarzucił ponadto sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią całego zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na błędnym przyjęciu przez Sąd meriti, że Powódka wystawiła na rzecz Pozwanego fakturę VAT za przechowywanie spornego pojazdu w okresie od dnia 20 kwietnia 2010 roku do dnia 3 października 2014 roku, w sytuacji kiedy Strona powodowa wystawiła po zakończeniu świadczenia ciągłego fakturę VAT za cały okres przechowywania spornego pojazdu na parkingu powodowej Spółki tj. ad dnia 27 grudnia 2008 roku do dnia 3 października 2014 roku (faktura VAT nr (...) z dnia 7.10.2014 roku).

W konsekwencji strona powodowa wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz Pozwanego na rzecz Powódki - ponad zasądzoną kwotą w pkt. 1 sentencji wyroku - dodatkowo kwotę 41.032,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty, a także o zasądzenie na rzecz Powódki od Pozwanego zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na rzecz pozwanej od powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Powzięte na tej podstawie wnioski nie budzą zastrzeżeń i zasługują na uwzględnienie, zatem ustalenia te Sąd Okręgowy przyjął, jako podstawę swojego rozstrzygnięcia.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego okazały się chybione. Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia art. 234 k.p.c w zw. z art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. Niewątpliwie znajdujące się na karcie 11 akt sprawy pismo KPP w Z. stanowi dokument urzędowy. Mimo braku definicji kodeksowej dokumentu, w nauce i praktyce przyjmuje się, że w rozumieniu art. 244 i n. k.p.c. jest nim utrwalone, w formie pisemnej, uzewnętrznienie wszelkiego rodzaju spostrzeżeń, myśli, oświadczeń ludzkich, nadające się do wielokrotnego wykorzystania (T. Demendecki, Komentarz do art. 244 k.p.c., System Informacji Prawnej LEX/el).

Ustawowym kryterium definiującym dokument urzędowy jest jedynie kryterium jego wystawcy. W przepisie art. 244 § 1 k.p.c. wskazano wyraźnie, że dokument urzędowy jako taki może pochodzić wyłącznie od „organu władzy publicznej” i „innych organów państwowych”.

W związku z brakiem precyzyjnego skatalogowania tych organów, przy ocenie zastosowania spornej regulacji należy odwołać się do norm szeroko rozumianego prawa administracyjnego. Na jego gruncie „organy władzy publicznej”, wchodzące w skład zbiorczej kategorii podmiotów prawa publicznego, są to przede wszystkim organy administracji

publicznej (rządowej lub samorządowej), o których mowa w kodeksie postępowania administracyjnego (art. 1 pkt 1 k.p.a.).

Z treści art. 244 k.p.c. w związku z art. 252 k.p.c. wynika, że dokumenty urzędowe korzystają z dwóch domniemań prawnych, tj. z domniemania autentyczności (iż dokument pochodzi od osoby lub organu wskazanego jako jego wystawca, a zatem, że nie jest on sfalszowany) oraz z domniemania zgodności z prawdą (iż zaświadcza on prawdziwy stan rzeczy). Obydwa te domniemania należą do grupy domniemań wzruszalnych (podważalnych, możliwych do obalenia - por. art. 252 k.p.c.

Wobec powyższego nie sposób uznać, że przedmiotowy dokument stanowi dowód tego, że pozwana w dniu 20 grudnia 2008 roku faktycznie dowiedziała się o trybie usunięcia spornego pojazdu, bowiem z jego treści nie wynika aby tryb ten został wskazany. Brak jest również dowodu na to, że pozwany ten dokument otrzymał.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew zarzutom apelacji dotyczącym naruszenia art. 232 k.p.c. oraz art. 233 § 1 i 2 k.p.c. Sąd I instancji dokonał wszechstronnej analizy i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Jak trafnie przyjmuje się w orzecznictwie, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza leksykologicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak Sąd Najwyższy m.in. w orzeczeniach z dnia: 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753; 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; 10 stycznia 2002 r. II CKN 572/99, LEX nr 53136). Zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów nie może więc polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, LEX nr 52347; z dnia 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, LEX nr 78813; z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 393/03, LEX nr 585758).

Odnosząc te ogólne uwagi do realiów przedmiotowej sprawy należy zauważyć, że w apelacji nie zostały wskazane takie uchybienia Sądu pierwszej instancji, które mogłyby w sposób uzasadniony świadczyć o uchybieniu przez ten Sąd zasadom logiki i doświadczenia życiowego przy ocenie dowodów. Nie pozwala to zatem Sądowi odwoławczemu na ingerencję w zaskarżone orzeczenie w kierunku, w którym zmierza apelacja. W przedmiotowej sprawie ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy jest zgodna z art. 233 § 1 k.p.c., a przedstawiona przez niego argumentacja przekonująca. Odmierna wersja postulowana przez pozwaną wynika z konsekwentnie podtrzymywanej przez nią li tylko subiektywnej oceny kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Bezzasadne okazały się również zarzuty naruszenia prawa materialnego w postaci art. 50a ustawy z dnia 18 października Prawo o ruchu drogowym. Przywołany przepis przewiduje możliwość usunięcia z drogi pojazdu pozostawionego bez tablic rejestracyjnych lub pojazdu, którego stan wskazuje na to, że nie jest używany, Usunięcie pojazdu odbywa się na koszt właściciela pojazdu lub jego posiadacza (art. 50a ust. 1 p.r.d.). Pojazd usunięty z drogi przez straż gminną lub Policję, który nie został odebrany na wezwanie gminy przez uprawnioną osobę w terminie 6 miesięcy od dnia usunięcia, uznaje się za porzucony z zamiarem wyzbycia się, a zatem pojazd ten przechodzi na własność gminy z mocy prawa (art. 50a ust. 2 p.r.d.). Dotyczy to także sytuacji, jeżeli w terminie 6 miesięcy od dnia usunięcia pojazdu nie została ustalona osoba uprawniona do jego odbioru np. z uwagi na brak jakichkolwiek

cech identyfikacyjnych (art. 50a ust. 4 p.r.d.). Zgodnie z art. 180 k.c. właściciel może wyzbyć się własności rzeczy ruchomej przez to, że w tym zamiarze rzecz porzuci. Usunięty pojazd nie przechodzi na własność gminy, jeżeli nieodebranie pojazdu nastąpiło z przyczyn niezależnych od osoby zobowiązanej (art. 50a ust. 3 p.r.d.). Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż strona pozwana dopiero w dniu 5 sierpnia 2014 roku dowiedziała się, że wobec przedmiotowego pojazdu nie została wydana decyzja o przejęciu jego własności na rzecz Skarbu Państwa, co w konsekwencji prowadziło do przyjęcia odpowiedzialności finansowej pozwanej za przechowywanie pojazdu.

Ponadto podkreślić należy, że orzeczenie w sprawie przejęcia pojazdu na własność gminy jest szczególnym aktem o charakterze publicznoprawnym, wywołującym skutki z zakresu cywilnoprawnego (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w K. z dnia 29 stycznia 2008, sygn. akt III SA/Kr 955/07 LEX nr 462683). Wobec powyższego zarzut naruszenia art. 835 i 836 k.c. są całkowicie chybione, ponieważ strony nie łączył jakikolwiek stosunek o charakterze cywilnoprawnym. Nie sposób zatem doszukać się w rozstrzygnięciu Sądu I instancji naruszenia przepisów art. 835 k.c. i art. 836 k.c. poprzez ich niezastosowanie, w szczególności na podstawie przyjęcia wysokości roszczenia w oparciu o stawki wynikające z wystawionych przez stronę powodową faktur VAT. Jak zasadnie przyjął Sąd I instancji, na gruncie niniejszej sprawy wysokość stawek za przechowywanie w drodze analogii jak w przypadku pojazdów zholowanych na podstawie uchwały Rady Powiatu (...), a ponadto, jak zaznaczył Sąd I instancji, wysokość tychże stawek nie została przez stronę pozwaną zakwestionowana. Tym samym nie sposób uznać, że przyjęcie tożsamyh stawek zholowanych na podstawie uchwały Rady Powiatu (...) oraz w trybie art. 50a ustawy o prawie drogowym przesądzać ma o istnieniu pomiędzy stronami stosunku zobowiązaniowego w postaci umowy przechowania.

Trafny okazał się zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią całego zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na błędnym przyjęciu przez Sąd meriti, że Powódka wystawiła na rzecz Pozwanego fakturę VAT za przechowywanie spornego pojazdu w okresie od dnia 20 kwietnia 2010 roku do dnia 3 października 2014 roku, w sytuacji kiedy Strona powodowa wystawiła po zakończeniu świadczenia ciągłego fakturę VAT za cały okres przechowywania spornego pojazdu na parkingu powodowej Spółki tj. od dnia 27 grudnia 2008 roku do dnia 3 października 2014 roku. Sąd Rejonowy w sposób błędny ustalił, iż ww. faktura obejmowała okres od dnia 20 kwietnia 2010 roku, czemu Sąd I instancji dał wyraz w uzasadnieniu wyroku, w części dotyczącej ustalonego przez Sąd stanu faktycznego. Pomimo tego okoliczność ta nie ma wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia, bowiem Sąd I instancji w części uzasadnienia wyroku poświęconej rozważaniom prawnym całkowicie pomija kwestię związaną z okresem za jaki wystawiono fakturę, a okoliczność tę ustala w oparciu o pozostałe dowody, w szczególności pismo z dnia 5 sierpnia 2014 roku (k. 38).

Wobec powyższych rozważań Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że apelacja strony powodowej jest całkowicie bezzasadna, wobec czego na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu

O kosztach procesu przed Sądem II instancji, orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, ustanowioną w art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 2.400 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.